

Victoria Nourse, *Elementary Statutory Interpretation: Rethinking Legislative Intent and History* (Podstawy wykładni prawa: rekonstrukcja intencji ustawodawcy oraz historii uchwalenia aktu normatywnego), „Boston College Law Review” 2014, vol. 55, iss. 5, s. 1613–1658, ISSN 0161-6587.

Artykuł poświęcony jest dwóm istotnym i kontrowersyjnym zagadnieniom związanym z procesem wykładni. Pierwszym z nich jest uwzględnianie podczas interpretacji intencji prawodawcy, a drugim zważanie na historię uchwalania danego aktu. Konieczność uwzględnienia tych dwóch elementów w procesie interpretacji przepisów zależy w dużej mierze od przyjętej metody wykładni przepisów prawnych. Victoria Nourse w związku z powyższym dokonuje między innymi przeglądu dorobku myśli przedstawicieli teorii i filozofii prawa. Jednocześnie polemizuje z poszczególnymi stanowiskami reprezentantów doktryny.

Tytułem wstępu autorka wskazuje, że proces wykładni przepisów prawnych ma szczególny charakter. Ich powstanie następuje bowiem w ściśle określonych

okolicznościach. Prawo nie powstaje w próżni. Odmienne niż w przypadku utworów literackich nie ma tutaj miejsca na swobodną twórczość. Ustawodawca musi postępować zgodnie z dookreślonymi ramami prawnymi. Okoliczność tę należy uwzględnić także przy interpretacji. Prawo powstaje w wyniku zastosowania precyzyjnych i demokratycznych procedur. Ponadto swoistość prawa jako utworu wynika z tej okoliczności, że jest ono szczególnym sposobem komunikowania się (wydawania komend) ustawodawcy z sądami oraz obywatelami.

Artykuł szczegółowo odnosi się do „argumentu intencji grupowej”, który jest przedmiotem rozważań zarówno koncepcji tekstualizmu, jak i purposytywizmu (*purposivism*). Autorka polemizuje z argumentacją przedstawicieli tekstualizmu, głoszącą, że znaczenie aktu jest zwykłym znaczeniem tekstu, a ustawodawcy jako grupie osób nie można przypisać stanu psychologicznego. V. Nourse zaznacza, że poprzez intencje należałoby raczej rozumieć kontekst przyjęcia rozwiązań, proces ustawodawczy i zbiorowe działania skutkujące przyjęciem regulacji aniżeli stan psychologiczny. W procesie wykładni nie poszukuje się więc stanu emocjonalnego podmiotu zbiorowego, lecz rekonstruuje się kontekst decyzyjny. Kontekst ten nie istnieje w wyobrażeniach, lecz ma charakter realny, albowiem został konstytucyjnie usankcjonowany. Ponadto jest powszechnie znany. Autorka polemizuje jednocześnie z przemyśleniami takich przedstawicieli teorii prawa, jak M. Radin, R. Dworkin czy A. Scalia.

W drugiej części artykułu odnosi się do znaczenia historii uchwalania aktu normatywnego. Purposytywizm bierze pod uwagę zamiar oraz cel prawodawców, odzwierciedlony w historii przyjęcia aktu normatywnego. Stoi więc w pewnej opozycji do tekstualizmu, w ramach którego nie zadaje się pytania o cel ustawy, tylko stosuje ścisłą interpretację językową. Autorka zauważa, że tekst nie istnieje bez kontekstu konstytucji. Oceniając znaczenie danych zwrotów, należy uwzględnić także okoliczności ich powstania. W przypadku tekstów normatywnych kluczowy jest kontekst prawny, w tym proceduralny (postępowania legislacyjnego). Dla ustalenia znaczenia aktu normatywnego istotne jest uwzględnienie procesu podejmowania decyzji legislacyjnych, w tym także tej okoliczności, że niektóre rozwiązania zostają przyjęte, a inne odrzucone. Przyjęciu ustawy towarzyszy kontekst procedur, zasad, trybów.

Tekst interpretowanego aktu jest w centrum zainteresowania interpretatora, jednakże nie można zrozumieć go w pełni poprawnie bez uwzględnienia kontekstu prawnego. Rekonstrukcja woli ustawodawcy bez uwzględnienia kontekstu może być utrudniona lub zupełnie niemożliwa.